
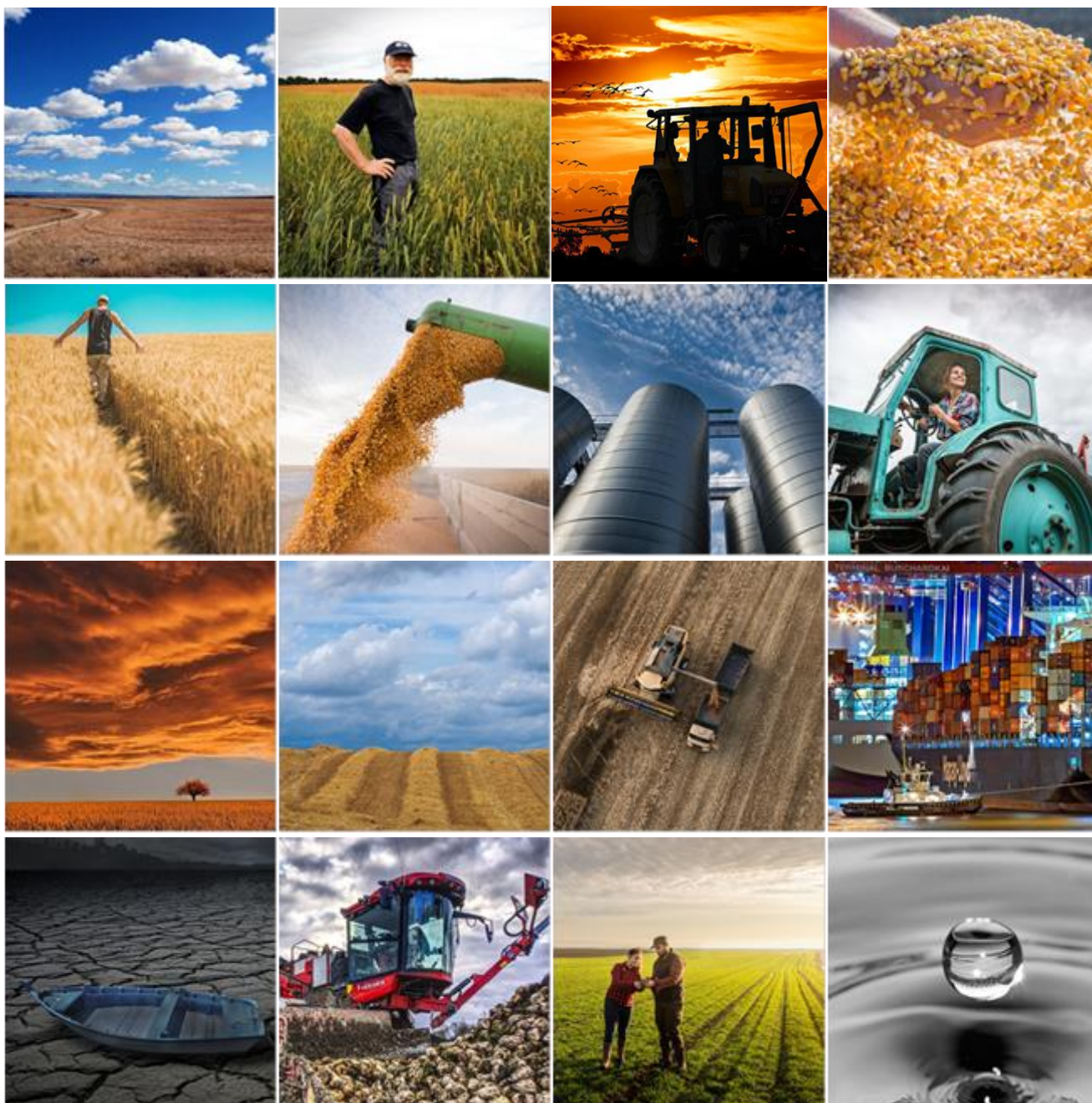





# FEDERACJA ZWIĄZKÓW PRACODAWCÓW – DZIERŻAWCÓW I WŁAŚCICIELI ROLNYCH

 ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

## Przegląd prasy | poniedziałek, 16 sierpnia 2021



 +48 22 372 03 48

 [biuro@federacjarolna.pl](mailto:biuro@federacjarolna.pl)

 [www.federacjarolna.pl](http://www.federacjarolna.pl)

## Spis treści

Notowania.....	3
Rekordowa cena pszenicy na giełdzie w Paryżu .....	4
Wapno zamiast azotu na słomę – czy warto? .....	4
Spis rolny 2020: Mamy mniej gospodarstw rolnych.....	4
Wiele kolb na 1 roślinie kukurydzy - wielokolbowość i wielopalczość.....	4
Kanada: Z powodu suszy farmerzy wracają do dawnych metod w rolnictwie .....	5
Jaka jakość plonów z tegorocznych zbiorów?.....	5
Radykalny wzrost areалу uprawy kukurydzy.....	5
Co trzeba wiedzieć o wałowaniu?.....	5
Ceny skupu podstawowych produktów rolnych w sąsiednich krajach.....	6
Tylko co trzecie gospodarstwo utrzymuje się głównie z działalności rolniczej.....	6
Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: średnia stawka za pszenicę zdecydowanie powyżej 900 zł/t....	6
Ceny zboża kuszą złodziei. „Ktoś wykosił pszenicę i ją ukradł” .....	6
Najlepsze odmiany jęczmienia ozimego 2021 .....	7
Potrzeba więcej czasu na międzyplony. Rolnicy mogą stracić pieniądze .....	7
PSL: będzie wniosek o wotum nieufności wobec ministra rolnictwa .....	7
Rzepak powschodził, chwasty też .....	7
ZAŁĄCZNIK.....	8

## Notowania

CenyRolnicze.pl | 16 sierpnia 2021



<b>PSZENICA KONS</b> Średnia cena zł/t: 919,76 MIN - MAX: 830,00 - 1 000,00	<b>ŻYTO KONSUMPCYJNE</b> Średnia cena zł/t: 703,16 MIN - MAX: 500,00 - 800,00	<b>JĘCZMIEŃ BROWARNY</b> Średnia cena zł/t: 747,32 MIN - MAX: 650,00 - 980,00	<b>OWIES KONSUMPCYJNY</b> Średnia cena zł/t: 577,86 MIN - MAX: 500,00 - 700,00
<b>PSZENICA PASZ.</b> Średnia cena zł/t: 852,19 MIN - MAX: 740,00 - 960,00	<b>ŻYTO PASZOWE</b> Średnia cena zł/t: 676,20 MIN - MAX: 500,00 - 790,00	<b>PSZENŻYTO</b> Średnia cena zł/t: 768,64 MIN - MAX: 680,00 - 880,00	<b>JĘCZMIEŃ PASZOWY</b> Średnia cena zł/t: 721,58 MIN - MAX: 620,00 - 840,00
<b>GROCH</b> Średnia cena zł/t: 996,67 MIN - MAX: 900,00 - 1 080,00	<b>ŁUBIN ŻŁÓTY</b> Średnia cena zł/t: 970,00 MIN - MAX: 880,00 - 1 020,00	<b>ŁUBIN WĄSKOLISTNY</b> Średnia cena zł/t: 1 003,33 MIN - MAX: 900,00 - 1 100,00	<b>BOBIK</b> Średnia cena zł/t: 982,50 MIN - MAX: 900,00 - 1 040,00
<b>RZEPAK</b> Średnia cena zł/t: 2 405,92 MIN - MAX: 2 120,00 - 2 525,00	<b>KUKURYDZA</b> Średnia cena zł/t: 1 011,67 MIN - MAX: 920,00 - 1 060,00	<b>MLEKO</b> Średnia cena zł/l: 1,54 MIN - MAX: 1,47 - 1,66	<b>ŻYWIEC WIEPRZOWY</b> Średnia cena zł/kg: 4,72 MIN - MAX: 4,00 - 5,40
<b>MATF Pszenica</b> 254,50 €/t	<b>MATF Kukurydza</b> 221,75 €/t		



## Rekordowa cena pszenicy na giełdzie w Paryżu

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 11.08. 2021 |



- Pszenica znowu była liderem wzrostów notowań po obu stronach Atlantyku. Na giełdzie w Paryżu kontrakt najbliższy zyskał ponad 5 euro do 234,5 eur/t. Jest to najwyższa wycena wrześnieowego terminu dostawy w historii notowań tej konkretnej serii pszenicy. Na wykresie kontynuacyjnym serii najbliższej unijna pszenica jest najdroższa od początku maja, kiedy zamknął się obrót serią na stare zbiory – informuje Andrzej Bąk z Warszawskiej Giełdy Towarowej. Śladem pszenicy podąża unijna kukurydza, ale skala wzrostów jest mniejsza. Ceny nowej kukurydzy (214,5 eur/t) są najwyższe od dwóch miesięcy. [Czytaj dalej...](#)

## Wapno zamiast azotu na słomę – czy warto?

Farmer.pl | Autor: Julia Śmigielska-Siarkowska | 11.08.2021 | (fot. JŚ-S).



Rosnące ceny nawozów skłaniają rolników do rezygnacji ze stosowania azotu na ściernisko na rzecz nawozów wapniowych. Pytamy eksperta, profesora Wiesława Szulca, o ocenę poprawności takiej strategii.

- Prof. Szulc: "zastosowanie jedynie wapna nie przyspieszy rozkładu słomy".
- Chcąc w okresie późniejszym zastosować zarówno wapno, jak i azot, należy unikać azotu w formie amonowej.
- Ze stosowania azotu po żniwach można zrezygnować, jeżeli słoma nie pozostaje na polu. [Czytaj dalej...](#)

## Spis rolny 2020: Mamy mniej gospodarstw rolnych

Farmer.pl | Autor: PAP | 12.08.2021 | fot. Shutterstock



W ciągu ostatnich 10 lat w Polsce zniknęły 192 tys. gospodarstw. Nieznacznie wzrosła średnia powierzchnia gospodarstwa rolnego, do 12,4 ha - poinformował prezes GUS Dominik Rozkrut, przedstawiając w środę wyniki spisu rolnego 2020.

Jak mówił prezes GUS, spis pokazał, że w polskim rolnictwie następuje koncentracja, specjalizacja i regionalizację produkcji rolnej. Nadal utrzymuje się zróżnicowanie regionalne struktur gospodarstw - od rozdrobionej na obszarach południowo-wschodnich, do gospodarstw największych obszarowo na północno-zachodniej części kraju. [Czytaj dalej...](#)

## Wiele kolb na 1 roślinie kukurydzy - wielokolbowość i wielopalczastość

Farmer.pl | Autor: Anna Kobus | 11.08.2021 | Fot. A. Kobus



Wielokolbowość i wielopalczastość to w 2021 roku bardzo powszechne zjawiska. Są one wynikiem warunków pogodowych, a dokładniej różnych stresów na jakie były narażone rośliny w czasie wegetacji - informuje farmer.pl prof. Paweł Beres z IOR-PIB, TSD Rzeszów.

Na wielu plantacjach kukurydzy notuje się wielokolbowość oraz wielopalczastość. Oba zjawiska nie są pożądane w łanie kukurydzy.

Są one związane ze specyficznymi warunkami pogodowymi. [Czytaj dalej...](#)

## Kanada: Z powodu suszy farmerzy wracają do dawnych metod w rolnictwie

Farmer.pl | Autor: PAP | 14.08.2021 | Fot. AK



Kanadyjscy farmerzy mają coraz większy problem z suszą, przez co niektórzy z nich powracają do dawno niestosowanych rozwiązań, takich jak obsadzanie skraju pól drzewami. Rząd w Ottawie ogłosił w tym tygodniu program wsparcia dla rozwiązań poprawiających warunki upraw. Excelsior, wiejska gmina w prowincji Saskatchewan, ogłosiła stan wyjątkowy z powodu "katastrofy rolnej spowodowanej poważną suszą". OPastwiska, na których powinna rosnąć trawa dla zwierząt, zbrązowiały z powodu letnich upałów i braku opadów w poprzednich latach - podkreślili radni w komunikacie.

[Czytaj dalej...](#)

## Jaka jakość plonów z tegorocznych zbiorów?

Farmer.pl | Autor: Hanna Jarosławska | 14.08.2021 | fot.HJ



Obfite opady deszczu, które miały miejsce w ciągu ostatnich 7-10 dni z pewnością odbiły się piętnem na jakości ziarna zbóż. Czy w tym roku zabraknie pszenicy konsumpcyjnej?

- Ziarno pszenicy, przed obfitymi opadami deszczu, na ogół cechowało się niską gęstością i słabym wyrównaniem.
- Zboża obecnie zbierane bardzo często wykazują niską liczbę opadania, trafiają się partie porażone mikotoksynami.
- Żniwa na północy kraju stoją. [Czytaj dalej...](#)

## Radykalny wzrost arealów uprawy kukurydzy

Farmer.pl | Autor: Radosław Iwański | 12.08.2021 | fot. farmer.pl



Nie ponad 1,2 mln ha, a 1,6 mln ha wynosi powierzchnia zasiewów kukurydzy w naszym kraju.

- Powierzchnia uprawy kukurydzy była niedoszacowana w minionych latach.
- 1,6 mln ha wynosi areal uprawy kukurydzy na ziarno i kiszonkę.
- Przede wszystkim wzrosła powierzchnia uprawy kukurydzy ziarnowej. Dotychczas uważało się, że areal zasiewów kukurydzy na ziarno i kiszonkę wynosił blisko 1,3 mln ha.

[Czytaj dalej...](#)

## Co trzeba wiedzieć o wałowaniu?

Farmer.pl | Autor: Adam Ładowski | 14.08.2021 |



Coraz częściej wałowanie staje się niezbędną czynnością w procesie zarówno przygotowania gleby do siewu, jak i utrzymania równowagi hydrologicznej jej powierzchni. Jednak wał wałowi nierówny i trzeba o tym pamiętać przy doborze takiej maszyny. Producenci maszyn rolniczych coraz częściej do oferty swoich produktów dołączają wały uprawowe. Stały się one niemal nieodzownym narzędziem w uprawie gleby i to dosłownie, bo często stanowią część składową agregatów uprawowych. Maszyny te mogą także współpracować z pługami przy orce oraz indywidualnie.

[Czytaj dalej...](#)

## Ceny skupu podstawowych produktów rolnych w sąsiednich krajach

Farmer.pl | Autor: JK | 13.08.2021 | Fot. Shutterstock



Aktualne ceny podstawowych produktów rolnych otrzymywane przez producentów w sąsiednich krajach. Notowania pochodzą z niemieckiego i ukraińskiego ministerstwa rolnictwa. Niemcy: Ceny uzyskiwane przez producentów, bez vat w euro z tonę, w nawiasie średnia cena w 31 tygodniu 2021 r.

Brandenburgia

Pszemica jakościowa 206-210 (208) [Czytaj dalej...](#)

## Tylko co trzecie gospodarstwo utrzymuje się głównie z działalności rolniczej

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 14.08.2021 |



Działalność rolnicza jest głównym źródłem utrzymania tylko dla niespełna 1/3 gospodarstw rolnych – wynika z przeprowadzonego w ubiegłym roku Powszechnego Spisu Rolnego 2020. Wśród pozostałych źródeł dochodu rolnicy wskazują m.in. pracę zarobkową, emerytury i renty, działalność pozarolniczą albo świadczenia socjalne. – W ciągu ostatnich 10 lat wyraźnie wzrósł udział innych dochodów, pochodzących np. z programów socjalnych, które teraz stanowią dość istotne źródło utrzymania gospodarstw rolnych. Statystyka pokazuje, że w ubiegłym roku w Polsce było nieco ponad 1,317 mln gospodarstw rolnych, a na przestrzeni ostatniej dekady ich liczba skurczyła się o 192 tys. (prawie 13 proc.). [Czytaj dalej...](#)

## Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: średnia stawka za pszenicę zdecydowanie powyżej 900 zł/t

Cenyrolnicze.pl | Autor: Paweł Hetnał | 13.08. 2021 |



Ceny skupu zbóż w ostatnim czasie rosną w imponującym tempie. Tylko od minionej środy przeciętne stawki za pszenicę konsumpcyjną i żyto kons. wzrosły o ponad 20 zł/t. Podobną podwyżkę notowań zaliczył rzepak.

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 13.08.2021 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco: [Czytaj dalej...](#)

## Ceny zboża kuszą złodziei. „Ktoś wykosił pszenicę i ją ukradł”

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 13.08.2021 | Fot.pixabay



Wczoraj na jednym z pól w miejscowości Tomaszowice Kolonia (woj. lubelskie) doszło do kradzieży zboża. Sprawą zajmują się policjanci, a właścicielka pola apeluje do świadków o wszelkie informacje w tej sprawie.

Jak informuje portal lublin112.pl, wczoraj pomiędzy godziną 11 a 13 w miejscowości Tomaszowice Kolonia (lipy) w gminie Jastków w powiecie lubelskim, naprzeciwko posesji nr 15 zostało skradzione zboże z pola. – Ktoś wykosił pszenicę i ją ukradł. Sprawdzamy okoliczne monitoringi i pytaliśmy sąsiadów. Z relacji sąsiadów wynika, że był to zielony kombajn. [Czytaj dalej...](#)



## Najlepsze odmiany jęczmienia ozimego 2021

Agropolska.pl | Auror: dr hab. inż. Arkadiusz Artyszak | 14.08.2021 |



Znane już są wstępne wyniki plonowania odmian jęczmienia ozimego w badaniach Porejestrowego Doświadczalnictwa Odmianowego. Plon wzorca na przeciętnym poziomie agrotechniki wyniósł 88,4 dt/ha, a na wysokim - 102,3 dt/ha. Jest to nieco mniej niż przed rokiem (90,5 i 105,1 dt/ha) i znacznie więcej niż w roku 2019 (81,3 i 93,4 dt/ha).

Zróżnicowanie plonowania na przeciętnym poziomie agrotechniki w 2021 r. wyniosło 18 proc. wzorca (15,9 dt/ha), a na wysokim - 20 proc. wzorca (20,5 dt/ha). [Czytaj dalej...](#)

## Potrzeba więcej czasu na międzyplony. Rolnicy mogą stracić pieniądze

Agropolska.pl | Autor : (DK) | 13.08.2021 | Foto\_Dariusz Kucman



O przedłużeniu terminu wysiewu międzyplonów ścierniskowych do 4 września br. i możliwość utrzymania ich na polu przez 8 tygodni – wystąpił Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych do ministra rolnictwa. W ocenie samorządu rolniczego konieczne jest w konsekwencji przedłużenie możliwości składania oświadczenia o terminie wysiewu, tzn. w ciągu 7 dni od daty wysiewu, a najpóźniej do 12 września. - Dotrzymanie obecnie obowiązującego terminu wysiewu, tj. 20 sierpnia, nie jest możliwe. Warunki pogodowe, jakie panują w Polsce - nawalne deszcze, burze, długotrwałe opady i wynikające z nich podtopienia - nie pozwalają rolnikom na dokonanie zbiorów, a tym samym uniemożliwiają siew poplonów. [Czytaj dalej...](#)

## PSL: będzie wniosek o wotum nieufności wobec ministra rolnictwa

Agropolska.pl | Autor : Grzegorz Bruszewski PAP, (Em) | 15.08.2021 | Foto\_Twitter@StefanKrajewski



PSL zapowiedział w piątek złożenie wniosku o wotum nieufności wobec ministra rolnictwa i rozwoju wsi Grzegorza Pudy. - Minister, który miał dbać o polskie rolnictwo jest ministrem, który likwiduje i zwiija polskie rolnictwo - mówili politycy ludowców.

Podczas konferencji ludowców w Sejmie poseł Stefan Krajewski ocenił, że przez ostatnie 10 miesięcy minister rolnictwa i rozwoju wsi Grzegorz Puda nic nie zrobił. - Nic nie robi dla polskiego rolnictwa, nic nie robi dla wsi - stwierdził. - Ciągłe słyszymy, że rząd pracuje, przygotowujemy ustawy, popracujemy nad tym, ale efektów żadnych nie widać - dodał. [Czytaj dalej...](#)

## Rzepak powschodził, chwasty też

Farmer.pl | Autor: dr Tomasz Sekutowski | 15.08.2021 |



Wielu rolników z powodu suszy rezygnuje z przedwzchodowych herbicydów, stawiając na strategię odchwasczania powschodowego. Nalistną walkę z chwastami można prowadzić od fazy liścieni.

Skuteczne eliminowanie najczęściej występujących chwastów przeprowadza się zazwyczaj od momentu wytworzenia przez rzepak liścieni aż do fazy 5-6 liści właściwych. Ponadto istnieje możliwość bardzo późnego zastosowania herbicydów/graminicydów – praktycznie do końca wegetacji jesiennej (faza 8-9 liści właściwych, a nawet do początku rozwoju pędów bocznych). [Czytaj dalej...](#)

# ZAŁĄCZNIK

## Rekordowa cena pszenicy na giełdzie w Paryżu

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 11.08. 2021 |



- Pszenica znowu była liderem wzrostów notowań po obu stronach Atlantyku. Na giełdzie w Paryżu kontrakt najbliższy zyskał ponad 5 euro do 234,5 eur/t. Jest to najwyższa wycena wrześnieowego terminu dostawy w historii notowań tej konkretnej serii pszenicy. Na wykresie kontynuacyjnym serii najbliższej unijna pszenica jest najdroższa od początku maja, kiedy zamknął się obrót serią na stare zbiory – informuje Andrzej Bąk z Warszawskiej Giełdy Towarowej.

Śladem pszenicy podąża unijna kukurydza, ale skala wzrostów jest mniejsza. Ceny nowej kukurydzy (214,5 eur/t) są najwyższe od dwóch miesięcy.

Unijnej pszenicy sprzyja trend wzrostowy tego zboża panujący w Chicago pod wpływem obniżających się oczekiwań zbiorów u kilku głównych producentów i eksporterów. Wzrostowi cen sprzyjają też relacje walutowe. Kurs euro do dolara spadł do poziomu najniższego od marca 2020, a to sprzyja unijnemu eksportowi zbóż na początku sezonu. Duży udział we wzroście tempa eksportu (r/r) ma Rumunia i Bułgaria.

Notowania rzepaku wzrosły we wtorek o blisko 1%, do 545,5 eur/t i są najwyższe od 3 tygodni. Cenom rzepaku pomogło wczorajsze zahamowanie spadków na rynku ropy i ciągłe obawy o poziom kanadyjskiej produkcji. Mimo zapowiadanych lepszych niż rok temu zbiorów w UE nadal będzie utrzymywał się duży deficyt, stąd już w pierwszych 6 tygodniach nowego sezonu import nasion do UE wzrósł o blisko połowę (r/r) do 414,08 tys. ton.

W Chicago kukurydza pozostaje w wąskim przedziale wahań po tym jak uprawy w dobrej kondycji przeszły przez kluczowy okres zapylania.

Dla soi kluczowy jest sierpień, stąd ceny reagują wzrostem na problemy pogodowe. Soi pomaga też rosnący popyt. Tylko we wtorek USDA poinformował o zakontraktowaniu 132 tys. ton amerykańskiej soi przez Chiny i 130 tys. ton przez anonimowego odbiorcę, a podobne raporty publikowane są od połowy minionego tygodnia.

Notowania pszenicy jarej są w USA zbliżone do 10-letnich maksimów w wyniku katastrofalnej suszy w rejonie uprawy tego zboża. Ostatni raport Crop Progress pokazał, że tylko 11% upraw zakwalifikowano jako dobre/doskonałe. W konsekwencji zbiory pszenicy jarej spadną w USA o przynajmniej 40% r/r. Lepsze niż rok temu zbiory pszenicy ozimej zładzą nieco spadek produkcji w USA.

Zamknięcie wtorkowej sesji na giełdowym rynku zbóż i oleistych - 10.08.2021:



Giełda	Godziny handlu (czas polski)	Kontrakt	Ostatnia cena	Zmiana	Zmiana %	Otwarcie	Max	Min	Wolumen	Czas (Chicago)	Giełda
<b>Paryż</b>	10:45–18:30	<b>Kukurydza – listopad 21</b>	214.50	+1.00	+0.47%	214.00	215.50	212.50	2,106	08/10/21	<b>Paryż</b>
		<b>Pszenica – wrzesień 21</b>	234.50	+5.25	+2.29%	229.50	235.50	229.00	15,075	08/10/21	
		<b>Rzepak – listopad 21</b>	545.50	+5.25	+0.97%	542.00	547.25	540.25	6,625	08/10/21	
<b>Winnipeg (Kanada)</b>	2:00–20:20	<b>Canola – listopad 21</b>	878.30	-3.90	-0.44%	880.10	888.40	867.10	8,121	08/10/21	<b>Winnipeg</b>
<b>Chicago</b>	15:30–20:20 oraz 2:00–14:45 (sesja nocna)	<b>Kukurydza – wrzesień 21</b>	549-2	-1-0	-0.18%	548-4	550-2	544-0	111,816	08/10/21	<b>Chicago</b>
		<b>Pszenica – wrzesień 21</b>	727-0	+15-6	+2.21%	711-0	730-0	708-4	75,996	08/10/21	
		<b>Soja – sierpień 21</b>	1447-4	+13-6	+0.96%	1439-4	1460-6	1439-4	680	08/10/21	
		<b>Śruta sojowa – sierpień 21</b>	360.3	+0.7	+0.19%	362.5	363.4	359.2	43	08/10/21	
		<b>Olej sojowy – sierpień 21</b>	65.41	-0.31	-0.47%	65.78	65.78	64.80	4	08/10/21	
		<b>Olej palmowy – sierpień 21</b>	981.25	0	0	0.00	981.25	981.25	0	08/10/21	
		<b>EUR/USD</b>	1.17182	-0.00168	-0.14%	1.17351	1.17426	1.17099	130,869	08/10/21	<b>ropa, waluty</b>
		<b>Ropa Brent</b>	70.63	+1.59	+2.30%	69.35	71.24	68.94	246,123	08/10/21	
		<b>Ropa WTI</b>	68.29	+1.81	+2.72%	66.85	68.90	66.56	421,649	08/10/21	
		<b>USD/PLN</b>	3.9024	+0.0145	+0.37%	3.8879	3.9083	3.8814	66,234	08/10/21	
		<b>EUR/PLN</b>	4.5737	+0.0111	+0.24%	4.5626	4.5803	4.5561	64,705	08/10/21	

**Kwotowania:** Paryż eur/t, canola (cad/t), Chicago: kukurydza, pszenica, soja (usd/100 buszli), śruta sojowa (usd / short ton), olej sojowy (usd/funt).  
**Czas:** Warszawa=CT+7 godzin.

Źródło: Andrzej Bąk (eWGT)

[Zamknij >](#)

## Wapno zamiast azotu na słomę – czy warto?

Farmer.pl | Autor: Julia Śmigielska-Siarkowska | 11.08.2021 | (fot. JŚ-S).



Rosnące ceny nawozów skłaniają rolników do rezygnacji ze stosowania azotu na ściernisko na rzecz nawozów wapniowych. Pytamy eksperta, profesora Wiesława Szulca, o ocenę poprawności takiej strategii.

- Prof. Szulc: "zastosowanie jedynie wapna nie przyspieszy rozkładu słomy".
- Chcąc w okresie późniejszym zastosować zarówno wapno, jak i azot, należy unikać azotu w formie amonowej.
- Ze stosowania azotu po żniwach można zrezygnować, jeżeli słoma nie pozostaje na polu.

Pozostawioną na polu po żniwach słomę można potraktować azotem lub wapnem (możliwe, choć mniej powszechne jest także zastosowanie specjalnych biopreparatów). Zastanawiając się, które rozwiązanie będzie lepsze, można natknąć się na różne, często sprzeczne tezy. Jedna szkoła za priorytetowy składnik niezbędny do sprawnej mineralizacji słomy uznaje nawozy azotowe, druga – wapno. Tegoroczne horrendalne podwyżki cen m.in. nawozów azotowych skłaniają rolników do rezygnacji ze stosowania azotu na ściernisko na rzecz nawozów wapniowych. Zwolennicy tego podejścia twierdzą, że wapno nie tylko przyczyni się do szybkiej mineralizacji słomy, ale również niwelacji toksycznego oddziaływania produktów jej rozkładu. Na pytania o zasadność stosowania na ściernisko wapna odpowiada prof. dr hab. Wiesław Szulc, specjalista w zakresie chemii rolnej z Samodzielnego Zakładu Chemii Rolnej i Środowiskowej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

Farmer: Na co zwrócić uwagę w zakresie nawożenia, by uzyskać wymierne korzyści płynące z pozostawienia po zbiorze słomy na polu?

prof. Wiesław Szulc: Zaczniemy od tego, iż sam fakt pozostawienia i przyorania słomy jest bardzo dobrą decyzją. Niestety w naszym kraju, choć nie tylko, obserwujemy systematyczny spadek zawartości próchnicy w glebie. Dbanie o materię organiczną to jedyny sposób podnoszenia produktywności gleb w Polsce, które w porównaniu do gleb choćby w państwach ościennych charakteryzują się niską urodzajnością. Jednak wprowadzając słomę do gleby niebezpiecznie rozszerzamy stosunek węgla do azotu. W słomie wynosi on w uproszczeniu 100:1, jest zatem bardzo szeroki, w glebie natomiast bardzo wąski – 10:1. Przyorując samą słomę dostarczamy mikroorganizmom glebowym w krótkim czasie bardzo dużą ilość energii, bowiem słoma to węgiel, a węgiel to dla drobnoustrojów energia, która pobudzi je do gwałtownego rozwoju. Do budowy komórek potrzebują jednak także białek, czyli azotu. W tej sytuacji mikroorganizmy „ogółają” glebę z mineralnych form azotu, co może skutkować niedoborem tego składnika w początkowych stadiach rozwoju roślin ozimych.

Wysokie ceny nawozów zniechęcają rolników do stosowania azotu na słomę i coraz częściej rezygnują oni z jego aplikacji w tym terminie na rzecz wapnowania. Jak ocenia Pan taką strategię?

Jest to złe postępowanie, bowiem zastosowanie jedynie wapna nie przyspieszy rozkładu słomy. Jednocześnie zaznaczam, iż w naszych warunkach wapnowanie jest zabiegiem koniecznym, niezależnie od tego, czy wapno wprowadzimy do gleby wraz ze słomą, czy w osobnym, niezależnym zabiegu. Warto pamiętać, że poza deficytem wody nieodpowiedni odczyn gleby jest czynnikiem najmocniej ograniczającym plony roślin uprawnych w Polsce. Wapnując glebę kwaśną przyczyniamy się do zmniejszenia populacji grzybów, preferujących środowisko kwaśne, zwiększamy natomiast liczebność bakterii. Jednak bez azotu niemożliwa jest budowa biomasy mikroorganizmów glebowych. Z tego powodu aplikacja azotu na słomę jest jak najbardziej wskazana. Zaleca się, by przyorując słomę, zastosować 50 kg N/ha. Dostarczając azot, zawężamy stosunek węgla do azotu, a bakterie, mając dostęp do obu składników, rozwijają się w sposób zrównoważony. Słoma ulega wówczas mineralizacji i przekształca się w związki próchniczne – na początku tzw. próchnicę pokarmową, zawierającą szereg składników pokarmowych, dostępnych do wykorzystania przez rośliny następcze. Dzięki zastosowaniu azotu przyczyniamy się do szybkiego przebiegu procesu mineralizacji i potem niezwykle istotnej humifikacji, czyli przekształcenia powstałych w procesie mineralizacji prostych związków organicznych do próchnicy.

Z tej perspektywy zastosowanie zarówno nawozów azotowych, jak i wapniowych wydaje się niezwykle istotne. Czy ich aplikację w okresie późniejszym można „pogodzić”?

Owszem, wykorzystując odpowiednią formę azotu. Jeżeli plodozmian wymusza krótki okres między zbiorem przedplonu a siewem rośliny następczej, a chcemy dokonać zarówno aplikacji azotu, jak i wapnowania, należy wystrzegać się azotu w formie amonowej (np. siarczan amonu). Aby uniknąć strat azotu, w tej sytuacji lepszym wyborem będzie forma saletrzana (np. saletra potasowa, saletra wapniowa).....

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)



## Spis rolny 2020: Mamy mniej gospodarstw rolnych

Farmer.pl | Autor: PAP | 12.08.2021 | fot. Shutterstock



W ciągu ostatnich 10 lat w Polsce zniknęły 192 tys. gospodarstw. Nieznacznie wzrosła średnia powierzchni gospodarstwa rolnego, do 12,4 ha - poinformował prezes GUS Dominik Rozkrut, przedstawiając w środę wyniki spisu rolnego 2020.

Jak mówił prezes GUS, spis pokazał, że w polskim rolnictwie następuje koncentracja, specjalizacja i regionalizację produkcji rolnej. Nadal utrzymuje się zróżnicowanie regionalne struktury gospodarstw - od rozdrobionej na obszarach południowo-wschodnich, do gospodarstw największych obszarowo na północno-zachodniej części kraju.

Z danych ostatniego spisu rolnego wynika, że w Polsce w 2020 r. było 1 mln 317 tys. gospodarstw rolnych (w tym 1 mln 310 tys. indywidualnych) - o 192 tys. mniej (12,7 proc.). Średnia powierzchnia gospodarstwa ogółem wynosiła 12,4 ha wobec 11,3 ha w 2010 r., zaś średnia powierzchnia gospodarstwa indywidualnego ukształtowała się na poziomie 11,4 ha

### Przybyło dużych gospodarstw

W porównaniu z wynikami spisu z 2010 r. wzrósł udział gospodarstw największych obszarowo (o powierzchni powyżej 15 ha użytków rolnych) oraz najmniejszych (do 1 ha użytków rolnych). Nadal jednak znacząca jest liczba charakterystycznych dla polskiego rolnictwa małych gospodarstw rolnych produkujących głównie lub wyłącznie na samozaopatrzenie związanych z nimi gospodarstw domowych.

Jak czytamy w raporcie GUS, zmieniają się powody, dla których taka nietowarowa produkcja jest prowadzona. Dawniej w większości przypadków było to istotne uzupełnienie niskich dochodów ludności wiejskiej (szczególnie gospodarstw domowych emerytów). Obecnie coraz częściej są to powody natury ekologicznej, zdrowotnej czy hobbystycznej. Wybuch pandemii COVID-19, który skłonił właścicieli do zatrzymywania, a ludność miejską do zakupu siedlisk z niewielką powierzchnią gruntów rolnych, wpłynie przypuszczalnie na utrzymywanie się wspomnianego zjawiska jeszcze w latach następnych.

W 2020 r. obserwowany był dalszy proces zmian w strukturze użytków rolnych oraz powierzchni zasiewów. Systematycznie zmniejsza się powierzchnia użytków rolnych, które są zalesiane lub adaptowane na rozwój innych działalności gospodarczych niezwiązanych z rolnictwem. Wyłączone z produkcji rolniczej użytki rolne obejmują przede wszystkim grunty najniższej jakości.

### Zmalała powierzchnia użytków rolnych

Areał użytków rolnych w gospodarstwach rolnych w 2020 r. wyniósł 14,6 mln ha i był mniejszy niż w 2010 r. o 178 tys. ha (o 1,2 proc.). W użytkowaniu gospodarstw indywidualnych znajdowało się ponad 91 proc. powierzchni użytków rolnych. Nadal wysoki jest udział zbóż, który w 2020 r. wynosił 69 proc.

W stosunku do 2010 r. zwiększyła się powierzchnia uprawy roślin przemysłowych - o ponad 10 proc., w tym buraków cukrowych - o ponad 19 proc. oraz rzepaku i rzepiku - o 3,7 proc. Aż o 91 proc. wzrosła powierzchnia upraw strączkowych. Więcej uprawia się też warzyw gruntowych - o 4 proc. Natomiast o 40 proc. mniej jest plantacji ziemniaków.

### Przybyło bydła i drobiu, ubyło świń

W porównaniu z wynikami spisu z 2010 r. odnotowano bardzo wysoki wzrost populacji drobiu - o ponad 29 proc. Wzrost ten stymulowany był systematycznym rozwojem sprzedaży drobiu na rynkach zagranicznych. Jak zauważył Rozkrut, Polska znajduje się obecnie na pozycji lidera w produkcji drobiu w Unii Europejskiej i jest w światowej czołówce eksporterów mięsa drobiowego.

Wzrosło też pogłowie bydła (o 9,8 proc.). Jednocześnie spadła liczebność stada krów o 6,4 proc., co wskazuje na zachodzące zmiany w gospodarstwach prowadzących chów bydła w kierunku stopniowej redukcji stada bydła mlecznego na rzecz rozwoju produkcji bydła mięsnego.

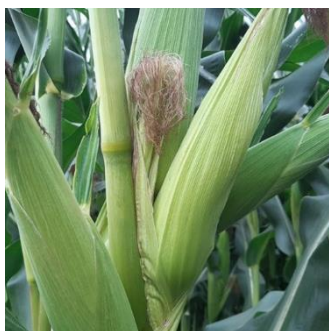
W ciągu dziesięciolecia 2010-2020 nastąpił istotny spadek liczby świń - o 26,8 proc., w tym loch o 42,8 proc. Wynika on głównie z niskiej opłacalności tuczu i występowania ognisk afrykańskiego pomoru świń (ASF). Na redukcję pogłowia loch wpływa przede wszystkim popularyzacja systemu nakładczego w chowie świń. W 2020 r. do Polski sprowadzono 6,6 mln sztuk świń o wadze do 30 kg.

Działalność rolnicza stanowiła główne źródło utrzymania, czyli źródło dochodów przekraczające 50 proc. dochodów ogółem, zaledwie dla niespełna jednej trzeciej gospodarstw. Odsetek gospodarstw domowych utrzymujących się głównie z rolnictwa zmalał na przestrzeni lat 2010-2020 z 33,8 proc. do 30,4 proc. Pozostałymi źródłami dochodów były: praca najemna, emerytury i renty, działalność pozarolnicza, inne niezarobkowe źródła utrzymania (np. 500+).

[Zamknij >](#)

## Wiele kolb na 1 roślinie kukurydzy - wielokolbowość i wielopalczastość

Farmer.pl | Autor: Anna Kobus | 11.08.2021 | Fot. A. Kobus



Wielokolbowość i wielopalczastość to w 2021 roku bardzo powszechne zjawiska. Są one wynikiem warunków pogodowych, a dokładniej różnych stresów na jakie były narażone rośliny w czasie wegetacji - informuje farmer.pl prof. Paweł Bereś z IOR-PIB, TSD Rzeszów.

Na wielu plantacjach kukurydzy notuje się wielokolbowość oraz wielopalczastość. Oba zjawiska nie są pożądane w łanie kukurydzy.

Są one związane ze specyficznymi warunkami pogodowymi.

Kukurydza powinna wytwarzać jedną dorodną kolbę. Każde odstępstwo od tej normy uważa się za anomalie i zazwyczaj ma to mniejszy bądź większy wpływ na plon. Dużo zależy od skali zjawiska i udziału roślin nietypowych, jak również dalszych warunków pogodowych.

### Wielokolbowość

- Wielokolbowość, czyli rozwijanie na jednej roślinie więcej niż 1 kolby jest wynikiem warunków pogodowych, a dokładniej różnych stresów na jakie była narażona uprawa, głównie skoków temperatur, ale i choćby stresów wilgotnościowych. Zjawiska te choć miały miejsce w okresie wiosenno-wczesnoletnim, to uwidoczniły się dopiero wtedy, gdy rośliny weszły w okres wiechowania. Tu trzeba też wskazać, że kwestie odmianowe mogą mieć także znaczenie, gdyż nie każda odmiana tak samo reaguje na stresy pogodowe, ale nie bez znaczenia jest też miejsce uprawy.

Zwykle w tym roku spotyka się na roślinach 1-2 kolby, ale są i takie plantacje, gdzie jest ich po 3-5 i więcej. Niestety jest to niekorzystne zjawisko, gdyż kukurydza niepotrzebnie traci siły witalne na rozwój dodatkowych kolb. Rośliny kukurydzy powinny mieć de facto jedną kolbę główną. W lata korzystne dla ich rozwoju są w stanie także wykarmić dość dobrze i drugą kolbę, ale im ich większa liczba tym coraz więcej problemów. Przy roślinach mających 4-6 kolb trudno będzie mówić o dobrym plonie ziarna, jeżeli taka anomalia dotknęła znaczną część plantacji - uświadamia prof. Bereś.....

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)



## Kanada: Z powodu suszy farmerzy wracają do dawnych metod w rolnictwie

Farmer.pl | Autor: PAP | 14.08.2021 | Fot. AK



Kanadyjscy farmerzy mają coraz większy problem z suszą, przez co niektórzy z nich powracają do dawno niestosowanych rozwiązań, takich jak obsadzanie skraju pól drzewami. Rząd w Ottawie ogłosił w tym tygodniu program wsparcia dla rozwiązań poprawiających warunki upraw.

Excelsior, wiejska gmina w prowincji Saskatchewan, ogłosiła stan wyjątkowy z powodu "katastrofy rolnej spowodowanej poważną suszą". OPastwiska, na których powinna rosnąć trawa dla zwierząt, zbrązowiały z powodu letnich upałów i braku opadów w poprzednich latach - podkreślili radni w komunikacie. Wskazali, że zwykle o tej porze roku bydło jest na pastwiskach, a obecnie wielu ranczerów musi dowozić zwierzętom siano. Radni obniżyli lokalne podatki o 20 proc. i zwrócili się o pomoc do rządu prowincji i władz federalnych.

Krajowe media przypominają suszę z 1988 r. i od tygodni informują o problemach z wodą na kanadyjskich Preriach, czyli w rolniczych prowincjach Manitoba, Saskatchewan i Alberta.

Publiczny nadawca CBC informował, że np. w Manitobie z powodu braku opadów jesienią ub.r. i wiosną br. oraz bardzo wyschniętej w związku z tym ziemi, niektórzy farmerzy uprawiający zboże i rzepak dokonywali w tym roku nieco głębszych zasiewów.

Rząd federalny utworzył w tym roku Canada Water Agency, agencję zajmującą się zarządzaniem zasobami wodnymi kraju, w tym zasobami wody dla rolnictwa, ale na skutki jej działań jeszcze za wcześnie. Tymczasem media cytują opinie naukowców, że w związku ze zmianami klimatu w niektórych rejonach na Preriach susza jest najgorsza od 50 lat, a miejscami, jak w Manitobie - od XIX w.

Ponieważ problem z brakiem wody nie jest nowy, w ostatnich latach część farmerów zaczęła powracać do zarzuconych dawno metod, by zapewnić lepszą retencję wody w glebie. Są to np. zboża ozime, których większa część wzrostu przypada na czas, gdy stopnieje śnieg i ziemia jest wciąż wilgotna. Mimo problemów z wodą zbóż ozimych w ostatnich latach siano coraz mniej.

Farmerzy mówią też o sadzeniu drzew i krzewów na miedzach między polami i na skrajach pól. To nieczęsty widok w Kanadzie, ponieważ, jak tłumaczą farmerzy, większość obrzeżających pola drzew została wycięta, by zwiększyć powierzchnię upraw. Ci, którzy się na to nie zdecydowali, podkreślają, że cień drzew zmniejsza parowanie wody z gleby, a korzenie zatrzymują wodę. Wylicza się też negatywne konsekwencje zbyt głębokiego przeorywania ziemi. Niektórzy wracają do tzw. poplonów, zapobiegających parowaniu wody.

Farmerzy wypowiadający się w mediach wskazują też na przydatność w rolnictwie odtwarzania dawniej istniejących terenów bagiennych.

Jeszcze w 2017 r. Uniwersytet Waterloo opublikował raport szacujący finansowe korzyści nieosuszania bagien i terenów podmokłych. W kanadyjskich warunkach, podkreślono w raporcie, pozostawienie bagien i wykorzystywanie ich jako naturalnej "gąbki" absorbującej opady to rocznie miliony dolarów oszczędności. Tymczasem na terenach, gdzie rozwijało się osadnictwo, znikło ok. 70 proc. obszarów podmokłych. Obecnie stanowią one ok. 14 proc. terytorium kraju, ale jak wynika z danych Ducks Unlimited Canada, organizacji działającej na rzecz utrzymania bagien, działalność człowieka sprawia, że codziennie znika obszar bagien wielkości 45 boisk do piłki nożnej. Z analiz wynika, że w rejonach wiejskich osuszenie bagien zwiększa koszty usuwania skutków powodzi średnio o 29 proc., zaś w rejonach miejskich nawet do 38 proc.

W czwartek minister rolnictwa Marie-Claude Bibeau ogłosiła uruchomienie nowego funduszu w wysokości 200 mln dolarów kanadyjskich, przeznaczonego na projekty rozwiązań dla rolnictwa. Celem jest m.in. zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych dzięki działaniom na rzecz jakości gleby, takim jak zachęty do uprawiania roślin okrywowych i międzyplonów, zarządzanie azotem w produkcji rolnej i rotacja w uprawianiu ziemi. Rząd w komunikacie zwrócił uwagę na wyzwania dla rolnictwa, jednej z pierwszych branż poważnie dotkniętych zmianami klimatu. -Problemy

związane z dostępnością i jakością wody, zdrowiem gleby i bioróżnorodnością będą się powiększać i w ciągu najbliższych dziesięcioleci staną się coraz bardziej kosztowne - podkreślono.

[Zamknij >](#)

## Jaka jakość plonów z tegorocznych zbiorów?

Farmer.pl | Autor: Hanna Jarosławska | 14.08.2021 | fot.HJ



Obfite opady deszczu, które miały miejsce w ciągu ostatnich 7-10 dni z pewnością odbiły się piętnem na jakości ziarna zbóż. Czy w tym roku zabraknie pszenicy konsumpcyjnej?

- Ziarno pszenicy, przed obfitymi opadami deszczu, na ogół cechowało się niską gęstością i słabym wyrównaniem.
- Zboża obecnie zbierane bardzo często wykazują niską liczbę opadania, trafiają się partie porażone mikotoksynami.
- Żniwa na północy kraju stoją.

Trzeba przyznać, że komu udało się zebrać wszystkie plony przed sierpniowymi obfitymi opadami deszczu, które wstrzymały żniwa na 7-10 dni, ten wygrał los na loterii. Ziarno zebrane do końca lipca na ogół cechowało się dużą ilością glutenu i białka, natomiast odnotowano w nim niską gęstość i słabe wyrównanie. Główną przyczyną takiego stanu rzeczy był przebieg pogody - upały, które miały miejsce w czerwcu i lipcu spowolniły proces nalewania ziarna.

Spada liczba opadania

A co dzieje się z tymi uprawami, które nie zostały zebrane przed opadami deszczu? To zależy od regionu. Zgodnie z informacjami, które udało nam się zebrać od przedstawicieli różnych firm handlujących płodami rolnymi rozsianych po całym kraju, na południu i w centrum można już mówić o faktycznym pogorszeniu jakości ziarna. Oprócz niskiej gęstości i słabego wyrównania ziarno pszenicy ma również coraz niższą liczbę opadania, która świadczy o zapoczątkowanym procesie kiełkowania ziarniaków. Według naszych rozmówców zdarzają się także partie zboża silnie porażone mikotoksynami, jednak jak do tej pory takie sytuacje stanowiły wyjątek. O porośniętych kłosach informują też sami rolnicy w dyskusjach w mediach społecznościowych.....

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)



## Radykalny wzrost areału uprawy kukurydzy

Farmer.pl | Autor: Radosław Iwański | 12.08.2021 | fot. farmer.pl



Nie ponad 1,2 mln ha, a 1,6 mln ha wynosi powierzchnia zasiewów kukurydzy w naszym kraju.

- Powierzchnia uprawy kukurydzy była niedoszacowana w minionych latach.
- 1,6 mln ha wynosi areał uprawy kukurydzy na ziarno i kiszonkę.
- Przede wszystkim wzrosła powierzchnia uprawy kukurydzy ziarnowej. Dotychczas uważało się, że areał zasiewów kukurydzy na ziarno i kiszonkę wynosił blisko 1,3 mln ha.

Główny Urząd Statystyczny poinformował 11 sierpnia br. podając pierwsze wyniki spisu rolnego, że odnotowano zwiększenie powierzchni zasiewów – przede wszystkim

kosztem gruntów ugorowanych i pozostałych użytków rolnych (przywróconych do produkcji użytków rolnych, które do tej pory były z różnych powodów nieużytkowane), a także pastwisk i upraw trwałych.

Na wzrost powierzchni omawianych gruntów wpłynął duży spadek powierzchni gruntów ugorowanych (o prawie 60%), pozostałych użytków rolnych (o ponad połowę) i pastwisk trwałych (o ponad 1/3), a także upraw trwałych (o ok. 10%).

W minionym roku rolnicy uprawiali zboża podstawowe (pszenicę, żyto, jęczmień, owies, pszenżyto) na powierzchni 5 781 tys. ha. Z kolei zboża ogółem, czyli powyższe gatunki oraz m.in. kukurydzę na ziarno, grykę, proso rolnicy wysiali na 7 411 tys. ha. Z różnicy tych liczb otrzymujemy ponad 1 400 tys. ha zasiewów, które w większości przypadają na kukurydzę ziarnową....

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

## Co trzeba wiedzieć o wałowaniu?

Farmer.pl | Autor: Adam Ładowski | 14.08.2021 |



Coraz częściej wałowanie staje się niezbędną czynnością w procesie zarówno przygotowania gleby do siewu, jak i utrzymania równowagi hydrologicznej jej powierzchni. Jednak wał wałowi nierówny i trzeba o tym pamiętać przy doborze takiej maszyny.

Artykuł ukazał się w miesięczniku Farmer 8/2021

Producenci maszyn rolniczych coraz częściej do oferty swoich produktów dołączają wały uprawowe. Stały się one niemal nieodzownym narzędziem w uprawie gleby i to dosłownie, bo często stanowią część składową agregatów uprawowych. Maszyny te mogą także współpracować z pługami przy orce oraz indywidualnie.

Wałowanie jest jednak pojęciem bardzo ogólnym, a końcowy efekt użycia wału zależy od jego rodzaju i tego, co chcemy uzyskać, używając tej maszyny. Z kolei czynność ta przekłada się bezpośrednio na konkretny rodzaj wału użytego do przygotowania gleby.

Zacznijmy jednak od samej definicji wałowania. Wałowanie jest rodzajem zabiegu uprawowego, którego zadaniem może być:

1. ugniatanie powierzchni gleby,
2. kruszenie brył skorupy glebowej,
3. wyrównywanie powierzchni pola.

To trzy główne zadania wałowania, które definiują sam rodzaj użytego w tym procesie wału, bo choć te mają wspólną nazwę, to zarówno sama ich konstrukcja, jak i zadania są różne.

Zacznijmy od... wału, czyli walca

Jeszcze do niedawna wałowanie zdecydowanie kojarzyło się z użyciem specyficznej i prostej maszyny, jaką był wał i to w sensie dosłownym. Był nim zamknięty cylinder, który oparty na prostej ramie wleczony za ciągnikiem ugniatał powierzchnię gleby. To, z jak mocnym naciskiem działał na glebę, uzależnione było od jego ciężaru. Mógł być on także regulowany przez wlewanie do środka cylindra odpowiedniej ilości wody, która docierała sam walec w zależności od potrzeby.

Mimo prostoty takie wały znakomicie spełniały swoje zadanie ugniatania powierzchni gruntu czy użytków zielonych i stosowane są często do dziś. Wadą tej konstrukcji, uważanej za protoplastę wałów uprawowych, jest to, że nawet nieobciążona wodą mocno „uklepuje” powierzchnię gleby. Ponadto bęben wału potrafi się oblepiać, a w przypadku gleby zwęższej przed bębniem może wytworzyć się wał ziemny znacznie zwiększający opory toczenia.

Opisany wał jest modelowym przykładem wału do ugniatania gleby, choć jak wspomnieliśmy, ma swoje wady. Jednak technologia rozwoju maszyn rolniczych i agrotechnika idą w parze. Dlatego dziś nowoczesne wały ugniatające nie mają nic wspólnego z toczącym się po polu walcem wleczonym za ciągnikiem.

Przeznaczenie i zadania

Wspomnieliśmy już, że do głównych zadań wałowania należy ugniatanie powierzchni gleby, kruszenie brył i wyrównanie powierzchni gleby pod siew. Do każdego z tych zadań możemy dopasować odpowiedni wał, dostosowany do rodzaju i wilgotności gleby, wielkości pola, szerokości roboczej, a nawet maszyny z nim współpracującej.

Producenci prześcigają się w konstruowaniu specjalistycznych maszyn stworzonych niemal celowo do wymagań klienta i wymagań gleby z jego pola. Korzystają przy tym z istniejących już popularnych rozwiązań, jak i z własnej myśli technicznej. Ze względu na budowę i oddziaływanie na glebę wały możemy podzielić na trzy kategorie:

### Ugniatające powierzchniowe warstwy gleby

Do tej kategorii należą wspomniane już wyżej wały gładkie, które przez swoją cylindryczną budowę służą do wyrównania i ugniecenia powierzchni pod płytki zasiew drobnych nasion. Znakomicie służą także do wyrównania uszkodzonej powierzchni darni łąk i pastwisk, skutecznie likwidując kretowiska.

### Ugniatające głębsze warstwy gleby

Do tej kategorii maszyn należą wały Campbella. Składają się z dość wąskich pierścieni umieszczonych w kilkunastocentymetrowych odstępach. Pierścienie te, co istotne, mają znaczną średnicę, która może wynosić od 700 do ponad 1000 mm. Osiadają one pod własnym ciężarem w spulchnionej glebie i działając wgłębnie, przyspieszają jej osiadanie. Dlatego ich zastosowanie jest szczególnie zalecane po orce, a często sam wał jest przystosowany do współpracy z pługiem.

Ich niewątpliwą zaletą jest to, że dzięki dość dużej średnicy pierścieni nie stawiają wysokiego oporu w glebie i w związku z tym taki wał nie wymaga dużej siły uciągu.

Do kategorii wałów ugniatających głębsze warstwy gleby należą także wały strunowe. Możemy je spotkać w wyposażeniu agregatów uprawowych i uprawowo-siewnych. Składają się z pierścieni połączonych ze sobą listwami zębatymi, czyli strunami. Taki wał nieznacznie ugniata glebę, a dzięki obracającym się strunom dobrze kruszy powierzchnię gleby, jednocześnie ją wyrównując.

Cechą charakterystyczną użycia wału strunowego jest to, że po jego użyciu powierzchnia gleby jest dokładnie rozdrobniona, a warstwa bezpośrednio pod nią – lekko ugnieciona. Ten sposób przygotowania gleby nadaje się szczególnie dobrze do punktowego wysiewu nasion.

W przypadku gleb zwięzłych i ilastych, gdzie występuje zwiększone zbrylenie, stosowanie wału Campbella może nie przynieść oczekiwanych korzyści. Dlatego dla takich ziem zaleca się łączenie wałowania Campbellem z wałem Crosskill.

Wały typu Crosskill są narzędziami kruszącymi, znakomicie sprawdzającymi się właśnie przy glebach mocno zwięzłych, gdzie głównym zadaniem wału jest rozbicie zbrylonej gleby. Jednocześnie wał ten pozostawia za sobą luźną strukturę gleby, czym zapobiega powstawaniu nieprzepuszczalnej skorupy na jego powierzchni.

Wał typu Crosskill składa się z szeregu pierścieni o średnicy najczęściej 400-550 mm, które posiadają na swoim obwodzie boczne występy wpływające na rozkruszanie brył i wyrównywanie powierzchni pola.....

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

## Ceny skupu podstawowych produktów rolnych w sąsiednich krajach

Farmer.pl | Autor: JK | 13.08.2021 | Fot. Shutterstock



Aktualne ceny podstawowych produktów rolnych otrzymywane przez producentów w sąsiednich krajach. Notowania pochodzą z niemieckiego i ukraińskiego ministerstwa rolnictwa.

Niemcy: Ceny uzyskiwane przez producentów, bez vat w euro z tonę, w nawiasie średnia cena w 31 tygodniu 2021 r.

Brandenburgia

Pszenica jakościowa 206-210 (208)

Pszenica chlebowa 200-205 (203)

Pszenica paszowa 188-190 (189)

Żyto konsumpcyjne 200-205 (203)

Żyto paszowe 160

Jęczmień paszowy 168-183 (178)

Pszennyto 158-173 (168)

Kukurydza 190

Rzepak 503-508 (506)

Saksonia

Pszenica jakościowa 204-212 (207)

Pszenica chlebowa 198-205 (201)

Pszenica paszowa 185-193 (189)

Żyto konsumpcyjne 150-171 (159)

Żyto paszowe -

Jęczmień paszowy 168-180 (174)

Pszennyto 158-182 (170)

Kukurydza 175

Rzepak 500-515 (505).....

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)



## Tylko co trzecie gospodarstwo utrzymuje się głównie z działalności rolniczej

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 14.08.2021 |



Działalność rolnicza jest głównym źródłem utrzymania tylko dla niespełna 1/3 gospodarstw rolnych – wynika z przeprowadzonego w ubiegłym roku Powszechnego Spisu Rolnego 2020. Wśród pozostałych źródeł dochodu rolnicy wskazują m.in. pracę zarobkową, emerytury i renty, działalność pozarolniczą albo świadczenia socjalne.

– W ciągu ostatnich 10 lat wyraźnie wzrósł udział innych dochodów, pochodzących np. z programów socjalnych, które teraz stanowią dość istotne źródło utrzymania gospodarstw rolnych – mówi dr Dominik Rozkrut, prezes Głównego Urzędu Statystycznego. Statystyka pokazuje, że w ubiegłym roku w Polsce było nieco ponad 1,317 mln gospodarstw rolnych, a na przestrzeni ostatniej dekady ich liczba skurczyła się o 192 tys. (prawie 13 proc.).

Nadal dominują gospodarstwa indywidualne

– Struktura gospodarstw domowych ze względu na wielkość nie uległa znacznym zmianom. Dominują głównie gospodarstwa indywidualne, które stanowią 99 proc., oraz gospodarstwa niewielkie, do 10 ha. To rozdrobnienie, które jest efektem poprzednich dekad, dalej występuje i tutaj w gruncie rzeczy niewiele się zmieniło od ostatniego spisu w 2010 roku – mówi agencji Newseria Biznes dr Dominik Rozkrut.

Statystyka pokazuje, że w 2020 roku było w Polsce nieco ponad 1,317 mln gospodarstw rolnych (w tym 1,310 mln gospodarstw indywidualnych). W ciągu ostatnich 10 lat ich liczba skurczyła się o 192 tys. (czyli 12,7 proc.).

Nieznacznie wzrosła za to średnia powierzchnia gospodarstwa rolnego – z 11,3 ha w 2010 roku do 12,4 ha w ubiegłym.

- Zmiany klimatyczne, zmieniające się przyzwyczajenia konsumentów, polityka krajowa i unijna – te wszystkie czynniki mają wpływ na to, że struktura gospodarstw rolnych się zmienia. Są to również czynniki demograficzne, bo o nich musimy tutaj wspomnieć: w gospodarstwach rolnych często brakuje następców i stąd też dosyć istotny, niemal 13-proc. spadek liczby gospodarstw rolnych – wyjaśnia prezes GUS.

Wzrósł odsetek innych dochodów

Według danych GUS w ubiegłym roku działalność rolnicza była głównym źródłem utrzymania (ponad 50 proc. osiągniętych dochodów ogółem) tylko dla niespełna 1/3 gospodarstw. Na przestrzeni ostatniej dekady ten odsetek nieznacznie spadł (z 33,8 proc. do 30,4 proc.). Wśród pozostałych źródeł dochodu gospodarstwa rolne wskazywały m.in. inną pracę albo działalność pozarolniczą, emerytury i renty czy świadczenia socjalne.

- W porównaniu z poprzednim spisem sprzed 10 lat wyraźnie wzrósł udział innych dochodów, pochodzących np. z programów socjalnych, które teraz stanowią już dość istotne źródło utrzymania gospodarstw rolnych – mówi Dominik Rozkrut. – Wiadomo też, że w lepszej kondycji są na pewno większe niż mniejsze gospodarstwa rolne.

Rośnie przeciętny areal gospodarstw

PSR 2020 wykazał utrzymujące się zróżnicowanie regionalne pod względem wielkości gospodarstw rolnych. Nadal województwa południowo-wschodnie charakteryzuje rozdrobniona struktura gospodarstw rolnych, podczas gdy w województwach północnych występują gospodarstwa największe obszarowo.

Jak podkreśla prezes GUS, wyniki ubiegłorocznego Powszechnego Spisu Rolnego wskazują też, że w polskim rolnictwie wyraźnie zaznaczają się trzy główne trendy, czyli regionalizacja, specjalizacja i postępująca koncentracja.

- Obserwujemy postępowanie procesów, które identyfikowaliśmy już 10 lat temu. Maleje nam liczba gospodarstw rolnych, a w ślad za tym rośnie przeciętny areal tych gospodarstw. Widzimy też, że stopniowo polepsza się uzbrojenie gospodarstw np. w ciągniki, w szczególności te największe, o największej mocy, tutaj obserwujemy

wyraźny wzrost. Postępują również procesy specjalizacji – i to zarówno w zakresie produkcji roślinnej, jak i zwierzęcej – mówi Dominik Rozkrut.

W ubiegłym roku areał użytków rolnych wyniósł 14,6 mln ha i zmniejszył się raptem o ok. 1 proc. (178 tys. ha) w porównaniu z 2010 rokiem. Statystyki pokazują, że w ciągu tej dekady o 10 proc. zwiększyła się za to powierzchnia upraw roślin przemysłowych (w tym rzepaku i rzepiku, co jest spowodowane m.in. rozwojem rynku biopaliw). Wciąż utrzymuje się też wysoki, blisko 70-proc. udział zbóż w uprawach.

#### Mniej ziemniaków i świń

- Bardzo wzrósł areał zasiewów jadalnych roślin strączkowych, to jest dwukrotny przyrost. Oczywiście mamy tu do czynienia z niską bazą sprzed 10 lat, ale ten wzrost jest jednak wart odnotowania. Z drugiej strony zmalał istotnie – bo o ponad 40 proc. – areał uprawy ziemniaków, co też jest ciekawą informacją. Natomiast jeżeli chodzi o zboża, tutaj nie było wielkich zmian w ostatniej dekadzie. Wszystko to ma związek z postępującą specjalizacją w zakresie produkcji roślinnej – mówi prezes Głównego Urzędu Statystycznego.

Dane GUS potwierdzają też pozycję Polski jako jednego z czołowych eksporterów i producentów drobiu w UE. W ciągu ostatnich 10 lat populacja drobiu zwiększyła się aż o 29 proc. O blisko 10 proc. wzrosło też pogłowie bydła. Istotnie spadła za to liczba świń – o 26,8 proc.

- W przypadku hodowli trzody chlewnej widzimy pewną postępującą specjalizację. Na gospodarstwa, które zajmują się hodowlą świń, po prostu przypada dużo więcej zwierząt niż w poprzednim spisie – mówi Dominik Rozkrut.

Powszechny Spis Rolny został w Polsce przeprowadzony po raz drugi od czasu wejścia do UE. Trwał od 1 września do 30 listopada 2020 roku. W trakcie tych trzech pandemicznych miesięcy GUS-owi udało się spisać niemal 100 proc. wszystkich gospodarstw rolnych w Polsce.

- Realizowaliśmy ten spis w pandemii, co było poważnym utrudnieniem. Oczywiście przygotowaliśmy się, mocno promowaliśmy samospis internetowy, który dla rolników nie był wcale taki prosty, bo wywiad w spisie rolnym jest dużo bardziej skomplikowany niż kilkanaście pytań w spisie powszechnym. 20 proc. rolników zdecydowało się jednak wziąć udział w spisie przez internet – mówi prezes GUS.

Źródło: Newseria Biznes

[Zamknij >](#)

## Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: średnia stawka za pszenicę zdecydowanie powyżej 900 zł/t

CenyRolnicze.pl | Autor: Paweł Hetnał | 13.08.2021 |



Ceny skupu zbóż w ostatnim czasie rosną w imponującym tempie. Tylko od minionej środy przeciętne stawki za pszenicę konsumpcyjną i żyto kons. wzrosły o ponad 20 zł/t. Podobną podwyżkę notowań zaliczył rzepak.

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 13.08.2021 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco:

Gatunek	(13.08.2021)	(11.08.2021)
	NOWE ZBIORY 2021	NOWE ZBIORY 2021
<b>Pszenica konsumpcyjna</b>	750-1000 (915,07)	750-1000 (891,82)
<b>Żyto konsumpcyjne</b>	500-800 (693,18)	500-760 (672,38)
<b>Jęczmień konsumpcyjny</b>	650-980 (746,83)	600-940 (730,36)
<b>Pszenica paszowa</b>	680-960 (848,38)	680-960 (830,44)
<b>Żyto paszowe</b>	500-790 (669,64)	500-740 (651,67)
<b>Pszenżyto</b>	590-880 (764,29)	590-880 (747,14)
<b>Jęczmień paszowy</b>	600-840 (719,77)	600-820 (709,84)
<b>Rzepak</b>	2120-2525 (2402,05)	2150-2500 (2379,69)
<b>Kukurydza</b>	920-1060 (1002,86)*	920-1050 (987,86)*
<b>Groch konsumpcyjny</b>	900-1080 (992,31)	900-1050 (980,42)

Ceny podane w PLN, w nawiasie podano ceny średnie w konkretnym dniu.

Podane ceny netto zarówno loco magazyn skupującego, jak też loco magazyn sprzedającego min. 24 t.

\*Cena suchej kukurydzy ze starych zbiorów 2020.

[Zamknij >](#)



## Ceny zboża kuszą złodziei. „Ktoś wykosił pszenicę i ją ukradł”

Cenyroniczne.pl | Autor: Redakcja | 13.08.2021 | Fot.pixabay



Wczoraj na jednym z pól w miejscowości Tomaszowice Kolonia (woj. lubelskie) doszło do kradzieży zboża. Sprawą zajmują się policjanci, a właścicielka pola apeluje do świadków o wszelkie informacje w tej sprawie.

Jak informuje portal lublin112.pl, wczoraj pomiędzy godziną 11 a 13 w miejscowości Tomaszowice Kolonia (lipy) w gminie Jastków w powiecie lubelskim, naprzeciwko posesji nr 15 zostało skradzione zboże z pola. – Ktoś wykosił pszenicę i ją ukradł. Sprawdzamy okoliczne monitoringi i pytaliśmy sąsiadów. Z relacji sąsiadów wynika, że był to zielony kombajn. Przy polu w tym czasie stał również szary lub srebrny

samochód. Sprawa jest zgłoszona na policji – napisała do redakcji lublin112.pl pani Iwona.

Kradzież została już zgłoszona na policję. – Szukamy dodatkowych świadków zdarzenia. Może ktoś przejeżdżał tą trasą i ma nagranie, jak ten kombajn kosi lub wjeżdża/wyjeżdża z działki. Będziemy wdzięczni za wszelkie informacje – dodaje poszkodowana w rozmowie z portalem lublin112.pl.

Źródło: lublin112.pl

[Zamknij >](#)

## Najlepsze odmiany jęczmienia ozimego 2021

Agropolska.pl | Auror: dr hab. inż. Arkadiusz Artyszak | 14.08.2021 |



Znane już są wstępne wyniki plonowania odmian jęczmienia ozimego w badaniach Porejestrowanego Doświadczalnictwa Odmianowego. Plon wzorca na przeciętnym poziomie agrotechniki wyniósł 88,4 dt/ha, a na wysokim - 102,3 dt/ha. Jest to nieco mniej niż przed rokiem (90,5 i 105,1 dt/ha) i znacznie więcej niż w roku 2019 (81,3 i 93,4 dt/ha).

Zróżnicowanie plonowania na przeciętnym poziom agrotechniki w 2021 r. wyniosło 18 proc. wzorca (15,9 dt/ha), a na wysokim - 20 proc. wzorca (20,5 dt/ha) (tab. 1).

Tabela 1. Plonowanie odmian jęczmienia ozimego w doświadczeniach PDO w 2021 r.

Odmiany	proc. wzorca
a <sub>1</sub> - przeciętny poziom agrotechniki	
Wzorzec, dt/ha	88,5
Najlepsza	107
Najgorsza	89
a <sub>2</sub> - wysoki poziom agrotechniki	
Wzorzec, dt/ha	102,3
Najlepsza	107
Najgorsza	87

Źródło: COBORU 2021.

Najlepiej plonującą odmianą jęczmienia ozimego w badaniach PDO w roku 2021 była odmiana SU Midnight (tab. 2). Wyniki plonowania odmian: SU Midnight, Giewont, Esprit, Bordeaux, Senta i Picasso pochodzą z doświadczeń rejestrowych. Wszystkie te odmiany, oprócz odmiany Giewont, należą do hodowli zagranicznych. Wszystkie są zarejestrowane w naszym kraju. Mają kłós wielorzędowy, z wyjątkiem odmiany Bordeaux, która odznacza się kłosem dwurzędowym.....

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

## Potrzeba więcej czasu na międzyplony. Rolnicy mogą stracić pieniądze

Agropolska.pl | Autor : (DK) | 13.08.2021 | Foto\_Dariusz Kucman



O przedłużeniu terminu wysiewu międzyplonów ścierniskowych do 4 września br. i możliwość utrzymania ich na polu przez 8 tygodni – wystąpił Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych do ministra rolnictwa.

W ocenie samorządu rolniczego konieczne jest w konsekwencji przedłużenie możliwości składania oświadczenia o terminie wysiewu, tzn. w ciągu 7 dni od daty wysiewu, a najpóźniej do 12 września. - Dotrzymanie obecnie obowiązującego terminu wysiewu, tj. 20 sierpnia, nie jest możliwe. Warunki pogodowe, jakie panują w Polsce - nawałne deszcze, burze, długotrwałe opady i wynikające z nich podtopienia - nie pozwalają rolnikom na dokonanie zbiorów, a tym samym uniemożliwiają siew poplonów. Na obszarach, gdzie występują ciężkie, gliniaste gleby, nie ma możliwości wjazdu na pola. Trudna sytuacja występuje w znacznej części kraju - argumentuje KRIR.

Jak zauważa, w związku z warunkami atmosferycznymi rolnicy realizujący pakiet 1. Rolnictwo zrównoważone w ramach "Działania rolno-środowiskowo-klimatycznego" PROW 2014-2020 i wariant 2.1 Międzyplony pakietu 2. Ochrona gleb i wód w ramach "Działania rolno-środowiskowo-klimatycznego", a także rolnicy, którzy międzyplony zadeklarowali jako obszary EFA, nie mogą spełnić podjętych zobowiązań. A to może skutkować utratą części płatności obszarowych, związanych z zazielenieniem, a nawet sankcjami.

- W związku z powyższym zarząd krajowej rady wystąpił o zmianę przepisów dotyczących terminów wysiewu międzyplonów i zgłaszania tego faktu oraz o przekazanie Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wytycznych, aby kierownicy biur powiatowych ARiMR uwzględniali wyjątkową sytuację pogodową jako wystąpienie nadzwyczajnych okoliczności uniemożliwiających spełnienie ww. wymagań - wskazuje rolniczy samorząd.

[Zamknij >](#)

## PSL: będzie wniosek o wotum nieufności wobec ministra rolnictwa

Agropolska.pl | Autor : Grzegorz Bruszewski PAP, (Em) | 15.08.2021 | Foto\_Twitter@StefanKrajewski



PSL zapowiedział w piątek złożenie wniosku o wotum nieufności wobec ministra rolnictwa i rozwoju wsi Grzegorza Pudy. - Minister, który miał dbać o polskie rolnictwo jest ministrem, który likwiduje i zwija polskie rolnictwo - mówili politycy ludowców.

Podczas konferencji ludowców w Sejmie poseł Stefan Krajewski ocenił, że przez ostatnie 10 miesięcy minister rolnictwa i rozwoju wsi Grzegorz Puda nic nie zrobił. - Nic nie robi dla polskiego rolnictwa, nic nie robi dla wsi - stwierdził. - Ciągłe słyszymy, że rząd pracuje, przygotowujemy ustawy, popracujemy nad tym, ale efektów żadnych nie widać - dodał.

Krajewski zapowiedział złożenie wniosku o wotum nieufności wobec Pudy. "Taki wniosek w najbliższych dniach jako klub Koalicji Polskiej, Polskiego Stronnictwa Ludowego złożymy i będziemy robić wszystko, by ten minister został odwołany z funkcji, w której się nie sprawdził, nie sprawdza i na pewno nie sprawdzi" - powiedział.

Rzecznik ludowców Miłosz Motyka ocenił, że urzędowanie Pudy w resorcie to "okres totalnej zapaści polskiego rolnictwa". - To jest okres, w którym likwidowane są na potęgę gospodarstwa, dochodzi do dramatów rolników, ludzie nie mają za co żyć, tracą swój dobytek, który budowali przez lata, a pan minister jeździ na konferencje prasowe i ogląda stodoły - mówił.

Jak podkreślał Motyka, Puda musi zostać rozliczony w debacie sejmowej. - Ten okres to jest okres totalnej inflacji, która uderza w kieszenie polskiego rolnika, który dzisiaj nie ma pieniędzy nawet na to, żeby kupić nawozy, które w ostatnim czasie podrożały o ponad 50 procent. To jest okres, w którym rolnicy nie mają za co żyć, ponieważ nie mają gdzie sprzedać swoich produktów rolnych jednocześnie widząc w sklepie, jak sprowadzane są warzywa i owoce z zagranicy - podkreślał. W jego ocenie, "minister, który miał dbać o polskie rolnictwo jest ministrem, który likwiduje i zwija polskie rolnictwo".

Motyka liczy, że za odwołaniem Pudy, oprócz polityków opozycji, zagłosują przedstawiciele PiS, którzy byli przeciwni "piątce dla zwierząt".

Wiceszef sejmowej komisji rolnictwa Kazimierz Gwiazdowski (PiS) ocenił, że inicjatywa PSL jest bezpodstawna. - Nie widzę, żeby coś bardzo złego działo się na polskiej wsi - powiedział. - Środki finansowe, które w tej chwili są na polskiej wsi, które są obiecywane, czy ze wspólnej polityki rolnej, czy też z Polskiego Ładu, myślę, że one przysłużą się dalszemu rozwojowi - zapewnił.

[Zamknij >](#)



## Rzepak powschodził, chwasty też

Farmer.pl | Autor: dr Tomasz Sekutowski | 15.08.2021 |



Wielu rolników z powodu suszy rezygnuje z przedwzrostowych herbicydów, stawiając na strategię odchwaszczania powschodowego. Nalistną walkę z chwastami można prowadzić od fazy liścieni.

Skuteczne eliminowanie najczęściej występujących chwastów przeprowadza się zazwyczaj od momentu wytworzenia przez rzepak liścieni aż do fazy 5-6 liści właściwych. Ponadto istnieje możliwość bardzo późnego zastosowania herbicydów/graminicydów – praktycznie do końca wegetacji jesiennej (faza 8-9 liści właściwych, a nawet do początku rozwoju pędów bocznych). Jest to możliwe jedynie w

momencie wystąpienia bardzo sprzyjających warunków termicznych (ciepły listopad i grudzień). Jak będzie w tym sezonie wegetacyjnym? To się dopiero okaże!

### Samosiewy zbóż i inne jednoliścienne

Rzepak ozimy najczęściej wysiewany jest po zbożach kłosowych, stąd też nie dziwi fakt, że samosiewy zbóż, np. pszenicy, traktowane są w uprawie rzepaku jako chwasty jednoliścienne, które należy bezzwłocznie wyeliminować. Ponadto częstym problemem może być placowe występowanie perzu właściwego, miotły zbożowej, wyczyńca polnego czy wiechliny rocznej, które znacznie szybciej rosną i zdecydowanie lepiej radzą sobie w okresie września w porównaniu do młodych roślin rzepaku. Dlatego konieczne jest zwalczanie samosiewów i innych jednoliściennych, najlepiej już w młodości fazy rzepaku ozimego.

Zwalczanie samosiewów zbóż oraz chwastów jednoliściennych w rzepaku ozimym jest bardzo prostym zadaniem, gdyż opiera się na wykorzystaniu grupy herbicydów zwanej graminicydami. Jest to zaledwie sześć s.cz., które bardzo skutecznie eliminują gatunki jednoliścienne już od fazy dobrze rozwiniętych liścieni, jednak najczęściej od fazy 2 liści właściwych aż do końca wegetacji jesiennej roślin rzepaku.

1. Propachizafop (np. Agaton 100 EC, Agenor 100 EC, Agil-S 100 EC, Aria 100 EC, Bosiak 100 EC, Profop 100 EC, Vima-Propachizafop, Zetrola 100 EC);
2. Cykloksydym (np. Focus Ultra 100 EC);
3. Fluazyfop-P butylu (np. Akapit 125 EC, Balatella Forte 150 EC, Esorio 150 EC, Flutax 150 EC, Fortune, Foster Forte 150 EC, Frequent, Fusilade Forte 150 EC, Privium 125 EC, Rento 150 EC, Tapani 150 EC, Trivko);
4. Chizalofofop-P etylu (np. Achiba 05 EC, Agard 100 EC, Buster 100 EC, Darium, Demetris 100 EC, Digator 100 EC, Elegant 05 EC, Graminis 05 EC, Grasser 100 EC, Investo 100 EC, Jenot 100 EC, Labrador 05 EC, Labrador Pro, Lampart 05 EC, Leopard Extra 05 EC, Maceta 50, Pantera 040 EC, Pilot 10 EC, Quick 05 EC, Superb 100 EC, Superic 100 EC, Supero 05 EC, Szogun 10 EC, Targa 10 EC, Targa Max 10 EC, Targa Super 05 EC, Taurus 05 EC, Trepach, Wizjer 50 EC);
5. Chizalofofop-P tefurylu (np. Bagira 040 EC, Panarex 040 EC, Pantera 040 EC, Rango 040 EC);
6. Kletodym (np. Cegorian Extra 120 EC, Centurion Plus 120 EC, GramiGuard, Select Super 120 EC, V-Dim 240 EC, VextaDim 240 EC).

Stosując graminicydy, należy pamiętać o jednej bardzo ważnej zasadzie, a mianowicie niższe dawki tych środków należy stosować do zwalczania gatunków jednoliściennych rocznych (w tym samosiewów zbóż), natomiast maksymalne zalecane dawki stosuje się jedynie do ograniczania chwastów jednoliściennych wieloletnich, tj. perzu właściwego.

### Chwasty dwuliścienne

Niektórzy plantatorzy nie mają problemu z chwastami jednoliściennymi albo jest on na tyle marginalny, że nie decydują się (ze względów ekonomicznych) na zastosowanie żadnych herbicydów na tę grupę chwastów. Natomiast bez wątplenia na większości plantacji istotny problem stanowią gatunki dwuliścienne roczne, a czasami i wieloletnie.

Do najbardziej uciążliwych gatunków należą: chaber bławatek, mak polny, przytulia czepna, tzw. chwasty rumianowate, dymnica pospolita, bodziszek drobny oraz fiołki. Część z wyżej wymienionych chwastów, np. chaber bławatek, mak polny czy przytulia czepna, to gatunki zimujące. Jest to bardzo istotna informacja, gdyż ich nieprawidłowe lub nieskuteczne zwalczanie w okresie jesiennym może skutkować tym, że trzeba będzie powtórzyć zabieg herbicydowy wczesną wiosną. Nie zawsze jest to możliwe (niesprzyjające warunki wilgotnościowo-termiczne), a z ekonomicznego punktu widzenia nieefektywne czy wręcz nieuzasadnione. Dlatego najlepiej zastosować zabieg herbicydowy w okresie jesiennym, odpowiednio dobranymi do składu gatunkowego chwastów preparatami jedno-, dwu-, trójskładnikowymi czy nawet czteroskładnikowymi.

Plantatorzy mają do dyspozycji kilka rozwiązań, które skutecznie eliminują w początkowym okresie wzrostu uciążliwe chwasty dwuliścienne. Poniżej kilka przykładów takich s.c.z. herbicydów.

1. Chlorypyralid (np. Auksendy 300 SL, Chloren 300 SL, Cliophar 300 SL, Cliophar Super, Cleo 300 SL, Faworyt 300 SL, Golden Clopyralid 300 SL, Hoder 300 SL, Kak-Piral 300 SL, Lontrel 300 SL, Major 300 SL, Pro-Sto 300 SL, Songhai 300 SL, Vivendi 300 SL). Herbicydy te można stosować w fazie 4 liści rzepaku ozimego, do momentu osiągnięcia fazy 6 liści właściwych. Natomiast chwasty najskuteczniej zwalczane są w fazie 2 liści właściwych do fazy rozety;
2. Bifenoks (np. Fox 480 SC) – można stosować od fazy 4 liści rzepaku ozimego do momentu osiągnięcia fazy 9 liści właściwych. Natomiast chwasty najskuteczniej zwalczane są w fazie liścieni do fazy 4 liści;
3. Pikloram (np. Pikas 300 SL, Raldico 300 SL, Zorro 300 SL) – można stosować po wschodach (faza 3 liści) rzepaku ozimego aż do początku rozwoju pędów bocznych, czyli tak naprawdę do końca wegetacji. Natomiast chwasty najskuteczniej zwalczane są w fazie 2-6 liści;
4. Chlorypyralid + pikloram (np. Barka 334 SL, Cyklop 334 SL, Gala 334 SL) – można stosować po wschodach rzepaku ozimego, w fazie 3-5 liści właściwych. Natomiast chwasty najskuteczniej zwalczane są w fazie 2-6 liści właściwych;
5. Halauksyfen metylu (Arylex) + pikloram (np. Belkar, Mozzar) – można stosować po wschodach rzepaku ozimego, w fazie 2-4 liści oraz w fazie 6-8 liści właściwych. Natomiast chwasty najskuteczniej zwalczane są w fazie 2-6 liści właściwych;
6. Chlorypyralid + pikloram + aminopyralid (np. Astor 360 SL, Blast, Kratos Trio, Mariner 360 SL, Navigator 360 SL) – można stosować po wschodach rzepaku ozimego, w fazie dobrze rozwiniętych liścieni do fazy 3-4 liści właściwych. Natomiast chwasty najskuteczniej zwalczane są w fazie liścieni do fazy 4 liści właściwych;
7. Halauksyfen metylu (Arylex) + metazachlor + aminopyralid + pikloram (np. Belkar + Kliper) – można stosować w fazie 2-4 liści właściwych. Natomiast chwasty najskuteczniej zwalczane są w fazie liścieni do fazy 2-6 liści właściwych.....

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)